

# Mama Selita, 303

Mam pod sobą 1000 koni, które mnie podnosi  
Lato jest gorące, ale muszę być skupiony  
Na kilku tysiącach stóp ziemskie sprawy tracą grunt  
Obok mnie moi bracia  
Świat mówi o Polakach  
- Halo wieża, nalejcie whisky dla bohatera  
Zrobiłem dziury w niebie i szykach nieprzyjaciela  
Będą pisać piosenki o naszych rycerzach obłądnych  
w londyńskiej mgle czai się śmierć  
odwagę miej i celnie strzelaj

I walcz o swój  
Kosynierzy w 303 koszą dziś na medal  
Bóg pewnie ma niezłe widowisko  
Gdy przygląda się tym naszym pojedynką  
Stad nie da się wyjść po angielsku  
Nie zwykliśmy stać w przejściu  
Kiedy bić się trzeba, mała łez nie wylewaj  
Lecę wyrównać rachunki za wrzesień  
Niebo nad Londynem płonie już  
Całe jest czerwone

Mamy skrzydła by latać na nich jak ptaki  
Żeby wygrać czasem musisz coś stracić  
Nie, nie brakuje nam odwagi  
To nasza bitwa, świat zobaczy że wygramy  
/2x